

Możliwości ochrony wilka w polskich parkach narodowych

Możliwości ochrony wilka w polskich parkach narodowych

W zeszycie „Morena” publikującym opracowania i materiały Wielkopolskiego Parku Narodowego ukazał się tekst „*Możliwości ochrony wilka w polskich parkach narodowych*”. Autorzy omawiają historię ochrony wilka w Polsce oraz jego występowanie i rozprzestrzenianie się w parkach narodowych.

W ciągu ostatnich dwustu lat wilk był prześladowany i tępiony przez człowieka: wszelkimi możliwymi sposobami. Począwszy od XVIII wieku jego eksterminacja została nawet ujęta w formie aktów prawnych. Na skutek intensywnego tępienia pod koniec XIX wieku brak było tych zwierząt właściwie w całej Polsce. Wilki ponownie rozprzestrzeniły się w czasie I wojny światowej, począwszy od kresów północno-wschodnich na zachód aż po Bug i liczniej też zasiedliły Karpaty. W okresie międzywojennym wilk został uznany za bezwzględniego szkodnika, którego można zabijać wszystkimi możliwymi sposobami. Nieliczne osobniki doczekały II wojny światowej, kiedy to ponownie się rozmnożyły i nastąpiła ich ekspansja terytorialna. Wtedy gatunek ten przekroczył linię Wisły w kierunku zachodnim. Władza ludowa obeszła się z wilkami bez skrupułów. Na Wojewódzkie Rady Narodowe nałożono obowiązek natychmiastowego rozpoczęcia eksterminacji wilków wprowadzając za ich zabicie wysokie nagrody pieniężne. W 1956 r. w celu całkowitego wyniszczenia populacji tego drapieżnika w Polsce powołani zostali nawet specjaliści komisarze wojewódzcy do spraw tępienia wilków i zezwolono na stosowanie trucizn. W latach 1954–63 zabijanych było średnio 258 wilków rocznie, co spowodowało, iż na początku lat siedemdziesiątych pozostało w naszym kraju zaledwie 100 wilków. Mimo tego od nagród pieniężnych odstąpiono ostatecznie dopiero w 1989 r.

W całej Polsce wilk rozprzestrzenił się i zasiedla nowe regiony kraju bardzo powoli. Jedną z przyczyn może być zbyt mała powierzchnia obszarów, które zapewniłyby mu spokojną egzystencję. W warunkach naszego kraju można przyjąć, że areał występowania grupy rodzinnej wilka wynosi około 250 km². Porównując te dane z powierzchnią polskich parków narodowych widać wyraźnie, że wilk praktycznie w żadnym parku narodowym w Polsce nie znajduje bezpiecznej ostoi, ponieważ powierzchnia ich jest stanowczo zbyt mała. Autorzy twierdzą, że szczególne znaczenie miałyby ochrona wilka w województwie krośnieńskim ze względu na dużą powierzchnię Bieszczadzkiego Parku Narodowego oraz otoczenie go przez Ciśniańsko-Wetliński Park Krajobrazowy i Park Krajobrazowy Doliny Sanu, które dodatkowo powiększają chroniony obszar. Sugerowane jest również, że ze względu na utrzymywanie się stałej i dość znacznej liczebności wilka w województwie nowosądeckim, połączenie korytarzami ekologicznymi Tatrzańskiego, Babiogórskiego, Gorczańskiego i Pienińskiego Parku Narodowego. Obecnie wilki osiadłe występują na terenie Biebrzańskiego, Bieszczadzkiego, Białowieskiego, Roztoczańskiego i Tatrzańskiego Parku Narodowego a przechodnie w Magurskim, Wigierskim, Drawieńskim, Poleskim, Karkonoskim i Borów Tucholskich.

Prawdopodobnie wilki zamieszkują również tereny niektórych planowanych parków - Turnickiego i Mazurskiego. Autorzy zauważają tendencję spadkową liczebności wilków w całym kraju - w 1989 r. wilk występował w 19 województwach, w 1996 r. tylko w 13 przy 30 % spadku liczebności w porównaniu z 1989 r. Oprócz zwiększania powierzchni istniejących parków narodowych, jednym

ze sposobów stworzenia wilkom większej liczby odpowiednich dla nich pod względem areału obszarów

chronionych jest uzyskanie styczności przestrzennej istniejących parków z obszarami o podobnej funkcji ochronnej. Autorzy proponują także tworzenie otulin parków narodowych, których obszar nie podlegałby włączeniu w granice obwodów łowieckich, co dodatkowo powiększyłoby bezpieczny teren dla wilczej grupy rodzinnej. Przeszkodą w skutecznej ochronie wilka jest też brak dobrej współpracy między administracją parków narodowych a administracją lasów państwowych i kołami łowieckimi.

Autorzy przypominają również kilka przyczyn napadania przez wilki na zwierzęta gospodarskie. Według nich nawet jeśli przyjmiemy, że część informacji o szkodach wśród inwentarza jest prawdziwa, to z całą pewnością ich zakres jest spowodowany odstrzałami, które rozbijają strukturę grup rodzinnych. Nie niepokojone wilcze rodziny doskonale potrafią dostosować zarówno wielkość swojej populacji jak i wielkość zapotrzebowania na pokarm do dostępnej bazy pokarmowej. Wszędzie tam, gdzie wilk daje się ludziom we znaki winien jest przede wszystkim człowiek. Przykładowo wilcza enklawa w Puszczy Noteckiej, której nikt nie niepokoi oraz populacja wilków w nadleśnictwie Sarbia w woj. pilskim żyją prawie niezauważane.

Opracowanie LD

Na podstawie: A Bereszyński, K. Kasprzak, D. Skrobała, *„Możliwości ochrony wilka w polskich parkach narodowych”*, „Morena - Prace Wielkopolskiego Parku Narodowego”, zeszyt 5, 1997.